



Sygn. akt IV KK 490/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)
SSN Jerzy Grubba
SSN Marek Pietruszyński (sprawozdawca)

Protokolant Jolanta Grabowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jerzego Engelkinga
w sprawie **R. R. i B. M.**

uniewinnionych od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. i in.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 8 lutego 2023 r.,
kasacji, wniesionej przez prokuratora - na niekorzyść
od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej
z dnia 29 lipca 2022 r., sygn. akt VII Ka 945/21,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej
z dnia 14 września 2021 r., sygn. akt III K 1483/17,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego
rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Bielsku-Białej w
postępowaniu odwoławczym.**

UZASADNIENIE

R. R. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 15 maja 2014 r. w B. (woj. [...]), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w zamiarze aby B. M. dokonał czynu polegającego na doprowadzeniu do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie nie mniejszej niż 105.810,57 zł, poprzez wyzyskanie niezdolności pokrzywdzonego do należytego pojmowania przedsiębranego działania, swoim zachowaniem ułatwił mu jego popełnienie, w ten sposób, że jako funkcjonariusz publiczny – notariusz – nie dopełnił obowiązków służbowych i przekroczył swoje uprawnienia bowiem nie odstąpił – wbrew wynikającemu z art. 86 Prawa o notariacie z dnia 1 lutego 1991 r. zakazowi – od dokonania czynności notarialnej poświadczenia podpisu na pełnomocnictwie udzielonym przez P. M. na rzecz jego syna B. M., poświadczając tym samym, że P. M. był zdolny do złożenia oświadczenia woli, podczas gdy z uwagi na istniejący u wymienionego zespół psychoorganiczny otępienny w stopniu uniemożliwiającym mu normalne funkcjonowanie społeczne i niepozwalającym na świadome i swobodne podejmowanie decyzji i wyrażanie woli, P. M. nie był zdolny do należytego pojmowania przedsiębranego działania – czym działał na szkodę wymienionego, tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k. i art. 271 § 3 k.k. i art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k.;

II. w dniu 3 listopada 2014 r. w B. (woj. [...]), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w zamiarze aby B. M. dokonał czynu zabronionego polegającego na doprowadzeniu do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie nie mniejszej niż 80.000,00 zł poprzez wyzyskanie niezdolności pokrzywdzonego do należytego pojmowania przedsiębranego działania, swoim zachowaniem ułatwił mu jego popełnienie, w ten sposób, że jako funkcjonariusz publiczny – notariusz – nie dopełnił obowiązków służbowych i przekroczył swoje uprawnienia, bowiem nie odstąpił – wbrew wynikającemu z art. 86 Prawa o notariacie z dnia 1 lutego 1991 r. zakazowi – od dokonania czynności notarialnej sporządzenia aktu notarialnego darowania przez P. M. na rzecz swojego syna B. M. 2/3 udziału w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego położonego w B. przy ul. [...], poświadczając tym samym, że P. M. był zdolny do złożenia oświadczenia woli, podczas gdy z uwagi na istniejący u wymienionego zespół psychoorganiczny otępienny w stopniu uniemożliwiającym mu normalne funkcjonowanie społeczne i niepozwalającym na świadome i swobodne podejmowanie decyzji i wyrażanie woli,

P. M. nie był zdolny do należytego pojmowania przedsiębranego działania – czym działał na szkodę wymienionego, tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k. i art. 271 § 3 k.k. i art. 18 §3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k.

B. M. został natomiast oskarżony o to, że:

III. w okresie od 29 kwietnia 2014 r. do 24 lutego 2015 r. w B. (woj. [...]), działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, używając poświadczającego nieprawdę dokumentu w postaci pełnomocnictwa udzielonego mu przez P. M. z notarialnie poświadczonym podpisem, poprzez wyzyskanie niezdolności P. M. do należytego pojmowania przedsiębranego działania, doprowadził wymienionego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie nie mniejszej niż 105.810,57 zł, podczas gdy z uwagi na istniejący u P. M. zespół psychoorganiczny otępienny w stopniu uniemożliwiającym mu normalne funkcjonowanie społeczne i niepozwalającym na świadome i swobodne podejmowanie decyzji i wyrażanie woli, pokrzywdzony nie był zdolny do należytego pojmowania przedsiębranego działania – czym działał na szkodę wymienionego, tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. i art. 273 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;

IV. w dniu 3 listopada 2014 r. w B. (woj. [...]), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez wyzyskanie niezdolności pokrzywdzonego do należytego pojmowania przedsiębranego działania, doprowadził P. M. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie nie mniejszej niż 80.000,00 zł, stanowiącym równowartość 2/3 udziału w spółdzielczym własnościowy prawie do lokalu mieszkalnego położonego w B. przy ul. [...], podczas gdy z uwagi na istniejący u P. M. zespół psychoorganiczny otępienny w stopniu uniemożliwiającym mu normalne funkcjonowanie społeczne i niepozwalającym na świadome i swobodne podejmowanie decyzji i wyrażanie woli, pokrzywdzony nie był zdolny do należytego pojmowania przedsiębranego działania – czym działał na szkodę wymienionego, tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej, wyrokiem z dnia 14 września 2021 r., sygn. akt III K 1483/17 uniewinnił obu oskarżonych od zarzucanych im czynów.

Na skutek apelacji prokuratora wywiezionej na niekorzyść R. R. i B. M., Sąd Okręgowy w Bielsku–Białej, wyrokiem z dnia 29 lipca 2022 r., sygn. akt VII Ka 945/21, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Z kasacją na niekorzyść obu uniewinnionych wystąpił Prokurator Rejonowy Bielsko–Biała – Północ w Bielsku Białej.

Skarżący zarzucił rażące naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. polegające na nierzetelnej kontroli odwoławczej zarzutu apelacji prokuratora dotyczącego pominięcia przez Sąd *meriti* niekorzystnych dla oskarżonych opinii biegłych, a w konsekwencji dowolne, nieobiektywne zaaprobowanie wyroku uniewinniającego R. R. i B. M. zapadłego z rażącym naruszeniem przepisów art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 201 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. i nierzetelne odniesienia się do zarzutu apelacyjnego w treści uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego, a w szczególności zaniechanie dopuszczenia z urzędu dowodu z opinii biegłych na okoliczność stanu psychicznego P. M. w datach podejmowania czynności notarialnych mimo uznania, że dotychczasowe opinie są niepełne i nieuwzględniające wszystkich istotnych dowodów w sprawie, a w konsekwencji dowolne ustalenie, że stan psychiczny P. M. w dniach 15 maja 2014 r. i 3 listopada 2014 r. mógł nie nasuwać wątpliwości co do tego, czy był on zdolny do należytego pojmowania przedsiębranego działania – podczas, gdy ustalenie tych faktów wymaga wiedzy specjalnej.

Podnosząc przedmiotowy zarzut skarżący wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Bielsku – Białej do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się uzasadniona.

Okoliczności mające kluczowe znaczenie dla odpowiedzialności obu oskarżonych miały w niniejszej sprawie dwojaki charakter. Z jednej strony znaczenie miało ustalenie rzeczywistego stanu zdrowia psychicznego P. M. (zmarłego w dniu [...] 2015 r.), a co za tym idzie jego zdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania, świadomego i swobodnego podejmowania

decyzji oraz wyrażenia woli w przedmiocie dokonywania czynności prawnych stanowiących przedmiot aktu oskarżenia. Z drugiej zaś, wobec ustalenia, że P. M. był niezdolny do świadomego dokonywania czynności prawnych, istotna była zewnętrzna dostrzegalność tej niezdolności, względnie występowanie okoliczności mogących nasuwać wątpliwości w tym zakresie u osób postronnych, w tym – notariusza związanego wynikającym z art. 86 pr.not. zakazem dokonywania czynności notarialnej, w razie gdy poweźmie wątpliwość, czy strona czynności notarialnej ma zdolność do czynności prawnych.

W toku postępowania przygotowawczego i sądowego zasięgnięto opinii biegłych z Uniwersytetu Medycznego im. [...] w W. Biegli, na podstawie obszernego materiału dowodowego (dokumentacji medycznej, zeznań świadków – osób z rodziny oraz obcych dla stron postępowania) konsekwentnie, we wszystkich opiniach stwierdzali, że w dniach dokonywania czynności notarialnych stan psychiczny P. M. był taki, że nawet u przeciętnego obserwatora powinien wzbudzać wątpliwości co do zdolności do podejmowania czynności prawnych przez opiniowanego. W ocenie biegłych już w 2014 r. P. M. cierpiał na głębokie otępienie, które jest przewlekłym, postępującym stanem chorobowym. Schorzenie to, jak wskazali biegli, wyraża się rozległymi zaburzeniami pamięci, zmniejszeniem sprawności intelektualnych, dezorientacją, podatnością na sugestię, niesamodzielnością, brakiem zdolności oceny sytuacji. Wszystkie te objawy występowały u P. M. i powodowały, że w dniach 29 kwietnia 2014 r., 7 maja 2014 r. i 3 listopada 2014 r. wymieniony nie był zdolny do pojmowania przedsiębranego działania. Biegli nadmienili, że choć w przebiegu otępienia jest możliwe niewielkie falowanie stanu chorego i są dni kiedy kontakt z nim jest lepszy, to praktyka lekarska dowodzi, że w przypadku głębokiego otępienia jakie występowało u opiniowanego, nie jest możliwa nagła poprawa funkcji intelektualnych, zaś cechy schorzenia powinny być dostrzeżone przez otoczenie.

W opinii uzupełniającej z dnia 20 lipca 2020 r. biegli z Uniwersytetu Medycznego im. [...] w W. stwierdzili wprost: „w pewnych sytuacjach, do jego (głębokiego otępienia – przyp. SN) stwierdzenia konieczne jest przeprowadzenie rozmowy z człowiekiem, zadanie mu kilku celowanych pytań. Może się zatem zdarzyć (i zdarza się), że przy braku zainteresowania osobą, cechy otępienia

(nawet głębokiego) mogą zostać przeoczone. Analiza zeznań (brzmienie oryginalne – uw. SN) oskarżonego R. R. wskazuje, że P. M. był obecny podczas wykonywanych przez niego czynności”. Biegli stwierdzili zarazem, że oskarżony ten „nie przeprowadził z własnej inicjatywy oceny sprawności umysłowej testatora (np. zadając mu kilka konkretnych pytań dotyczących daty, miejsca pobytu, czasu pobytu itp.). O jego wydolności psychicznej wnioskował na podstawie spokojnego zachowania, niezadawania pytań, niezgłaszania roszczeń, potwierdzania tego, co czyniono i z czym się do niego zwracano”.

Wnioski biegłych z Uniwersytetu Medycznego w W. korespondują z treścią opinii biegłego psychiatry i psychologa z dnia 8 sierpnia 2017 r. sporządzonej na potrzeby postępowania spadkowego po zmarłym P. M. toczącego się przed Sądem Rejonowym w Bielsku–Białej (sygn. akt II Ns 1972/15). Z dokumentu tego wynika, że w dniach 29 kwietnia 2014 r., 15 maja 2014 r. i 3 listopada 2014 r. P. M. nie był zdolny do dokonywania czynności prawnych ze względu na stan swojego zdrowia psychicznego, tj. stwierdzone już w 2012 r., a datowane na od 2011 r. otępienie, cechujące się w 2014 r. zaburzeniami funkcjonowania i brakiem samodzielności w podejmowaniu decyzji.

Podzielając generalną konstatację biegłych z Uniwersytetu Medycznego w W. i ustalając, że P. M. był niezdolny do należytego pojmowania działania przedsięwziętego w dniach 15 maja i 3 listopada 2014 r. Sąd Rejonowy zaznaczył natomiast, że „niekoniecznie podziela” wyrażone przez biegłych oceny w zakresie w jakim wykraczały one *stricto* poza zakres opiniowania i dotyczyły np. ostrożności jakiej winien według nich dochować notariusz. Jednocześnie odmówił wiarygodności pozostałym opiniom w sprawie. W odniesieniu do opinii biegłego R. W., Sąd *meriti* uznał, że sporządzający nie dysponował jednak całością zgromadzonego materiału dowodowego, a jej wnioski były sprzeczne z wnioskami opinii Uniwersytetu Medycznego w W. oraz z opinią sporządzoną w toku postępowania cywilnego. Z kolei odnosząc się do opinii prywatnych sporządzonych przez dra J. P. przyjął, iż nie stanowiły one opinii w rozumieniu przepisów kodeksu postępowania karnego i nie dawały podobnych gwarancji obiektywizmu i rzetelności.

Wnioski biegłych z ośrodka w W., w zakresie odnoszącym się do rzeczywistego stanu zdrowia psychicznego P. M., czyniącym go niezdolnym do należytego pojmowania przedsiębranego działania, nie były kwestionowane przez orzekające w sprawie Sądy. To zaś aktualizowało konieczność zbadania, czy stan ten był dostrzegalny dla oskarżonych, a więc osób postronnych, niedysponujących stosowną wiedzą z zakresu zdrowia psychicznego.

Sąd odwoławczy – rozpoznając zarzut stawiany w apelacji prokuratorskiej – potwierdził, że z opinii biegłych z Uniwersytetu Medycznego w W., na którą powoływał się skarżący wynikało, że opisywane w dokumentacji medycznej i zeznaniach świadków objawy otępienia u P. M. w postaci dezorientacji co do czasu, miejsca i sytuacji oraz własnej osoby, trudności w logicznym kontakcie powinny być zauważone nawet przez osobę nie posiadającą specjalistycznego medycznego wykształcenia, zaś taki obraz powinien wzbudzić zwłaszcza u notariusza wątpliwości co do stanu psychicznego wymienionego, nadto w przypadku głębokiego otępienia nie jest możliwa nagła poprawa funkcji intelektualnych. Sąd ten uznał jednak, że opinia ta nie uwzględniała wynikającego z zeznań świadków R. N., J. G. i R. B. (pracowników domów pomocy społecznej, w których od czerwca 2014r. przebywał P. M.) faktu, iż stan psychiczny P. M. był zmienny – raz rozmawiał logicznie, był zorientowany co do miejsca i czasu, do tego stopnia, że potrafił przedstawić się, podać ile ma lat, gdzie pracował, ile ma dzieci, od kiedy przebywa w ośrodku itp., ale bywały także dni, kiedy był splątany, miał objawy depresyjne, zapominał. Z przeprowadzonych dowodów wynika, że zaakcentowane przez biegłych objawy otępienne nie występowały w P. M. w formie nasilonej przez cały okres, lecz następowała także czasowa poprawa jego stanu psychicznego. Stąd za niemiarodajny należy uznać wniosek, iż nie jest możliwa nagła poprawa funkcji intelektualnych u osoby dotkniętej otępieniem starczym. Zdaniem Sądu *ad quem* nie było także podstaw do ustalenia, iż objawy głębokiego otępienia w postaci wskazanej w opinii tj. biernego zachowania, kiwania głową występowały u P. M. w czasie podejmowanych czynności notarialnych. Biegli formułując wnioski opinii założyli, iż oskarżony R. R. przed dokonaniem czynności notarialnych nie przeprowadził analizy sprawności intelektualnej wymienionego, co jest sprzeczne z wyjaśnieniami oskarżonego. Z zeznań wspomnianych świadków wynikało również,

że przez cały okres pobytu P. M. w domach pomocy społecznej w opiekę nad nim zaangażowany był oskarżony B. M. wraz z żoną, codziennie odwiedzali wymienionego, dbali o jego potrzeby, zajmowali się nim. Brak zatem dowodów, aby oskarżony B. M. poprzez wskazane w zarzutach czynności prawne miał doprowadzić P. M. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Wcześniejsze złe relacje rodzinne między wymienionymi, na które zwracała uwagę część świadków, uległy poprawie wobec czego brak podstaw do negowania, iż rzeczywistą wolą P. M. było dokonanie wskazanych w zarzutach czynności.

Z tych względów Sąd Okręgowy za prawidłową uznał ocenę dowodów dokonaną przez Sąd I instancji, a w konsekwencji ustalenia faktyczne leżące u podstaw zaskarżonego wyroku. Zdaniem instancji *ad quem* okoliczność, że w postępowaniu spadkowym ustalono, że P. M. w dniach dokonywania czynności notarialnych nie był zdolny do należytego pojmowania przedsiębranego wówczas działania, nie przesądza o realizacji przez oskarżonych zarzucanych im przestępstw.

W ocenie Sądu Najwyższego kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku nie została przeprowadzona w stopniu pogłębionym, uwzględniającym nie tylko wnioski wynikające z przytoczonych wyżej opinii, ale również – w odniesieniu do oskarżonego R. R. – także sytuującym je w płaszczyźnie obowiązków wynikających z wykonywania zawodu notariusza.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do nieprawidłowości mogących mieć w równym stopniu znaczenie dla odpowiedzialności obu oskarżonych stwierdzić należało, że Sąd odwoławczy nie tylko nie dostrzegł, ale i powielił uchybienie Sądu Rejonowego, jakim było zastąpienie wiadomości specjalnych własnymi ocenami wysnutymi na podstawie poszczególnych fragmentów materiału dowodowego. Wiadomości specjalne to takie, które wykraczają ponad poziom przeciętnego, dorosłego człowieka o odpowiednim doświadczeniu życiowym i wiedzy. Niewątpliwie do tej kategorii zaliczyć należy zdecydowaną większość specjalistycznej wiedzy medycznej, w tym także związanej ze zdrowiem psychicznym. Ustalenie, czy nieżyjąca już osoba, z uwagi na ówczesny stan psychiczny, tj. istniejący w chwili przedsięwzięcia określonych czynności, mogła rozpoznać ich znaczenie, oraz czy jej stan psychiczny u przeciętnego obserwatora

mógł wzbudzić wątpliwości pod tym kątem, jest zagadnieniem z zakresu psychiatrii, a zatem wiedzy specjalistycznej. To do psychiatrii, jako osoby dysponującej wiedzą specjalistyczną o przebiegu, dynamice i objawach określonych schorzeń, czy ułomności należy wypowiedzenie się, na podstawie zgromadzonego osobowego i nieosobowego materiału dowodowego, czy określone dysfunkcje zdrowia psychicznego w ogóle nadają się do zaobserwowania i zinterpretowania przez osoby postronne (np. otoczenie chorego). Do sądu należy zaś, oprócz oceny wiarygodności opinii zwłaszcza przez pryzmat art. 201 k.p.k., rozważenie – również na podstawie całokształtu materiału dowodowego, w tym także wniosków biegłych, czy rozpoznanie skutków tych schorzeń czy ułomności było możliwe przez zindywidualizowanego oskarżonego, w płaszczyźnie zarzucanego mu przestępstwa. I tak samo, jak biegły nie może wypowiadać się w kwestiach zastrzeżonych dla organu procesowego, np. co do winy oskarżonego, czy prawnej interpretacji wiążących go obowiązków ustawowych, tak samo sądowi nie wolno zastępować wiadomości specjalnych własną wiedzą czy doświadczeniem.

Jakkolwiek sama prawidłowość zakwalifikowania zarzutu podniesionego w tym zakresie w apelacji, jako błędu w ustaleniach faktycznych (art. 438 pkt 3 k.p.k.) może wzbudzać wątpliwości co do jego formalnej poprawności, to już treść tego zarzutu odczytywana także przez pryzmat uzasadnienia środka odwoławczego (s. 4 akapity 4 i 5) jest wystarczająco czytelna i jasno wskazuje, że skarżący dopatruje się nieprawidłowości w arbitralnym odrzuceniu konstatacji biegłych, którzy konsekwentnie przyjmowali, że w dniach dokonywania czynności notarialnych stan P. M. był taki, że nawet u przeciętnego obserwatora powinien wzbudzać wątpliwości co do zdolności do podejmowania czynności prawnych przez opiniowanego.

Tymczasem Sąd Okręgowy nie tylko nie wypowiedział się jednoznacznie, czy postąpienie Sądu Rejonowego było dopuszczalne w płaszczyźnie art. 193 k.p.k., co powinien był uczynić niezależnie od sposobu ujęcia zarzutu apelacji, skoro poprawne ustalenia faktyczne są powiązane i – co do zasady – stanowią rezultat poprawnego zastosowania reguł prawa dowodowego. Co więcej, dokonał tożsamego zabiegu formułując własne oceny odnoszące się do stanu zdrowia P.M. i jego zdolności do czynności prawnych na podstawie poszczególnych, wyrwanych

z kontekstu zachowań, jak rozeznanie w czasie i miejscu, świadomość sytuacji rodzinnej, która była dostrzegalna w dniach, kiedy jego samopoczucie było lepsze. Taka ocena nie jest jednak w stanie podważyć kategorycznych wniosków biegłych dysponujących profesjonalną wiedzą medyczną i znajomością dynamiki postępującego u testatora procesu chorobowego wynikającego z zaawansowanego wieku. Niezależnie od powyższego, czym innym jest ogólna świadomość otaczającej rzeczywistości i udzielenia nawet logicznych odpowiedzi na nieskomplikowane pytania dotyczące np. imienia i nazwiska, czy datę urodzenia, a czym innym – świadomość znaczenia i konsekwencji czynności prawnej. Ma to tym większe znaczenie, że biegli określili stopień otępienia P. M. jako głęboki. Wiedza zaś o tym, czy dane zachowanie osoby objętej takim otępieniem, świadczące o niezrozumieniu istoty aktu notarialnego, jest albo nie jest dostrzegalne dla otoczenia, czy ma charakter stały czy przemijający, jest wyłączną domeną biegłych i nie może zostać zastąpiona wiedzą ani doświadczeniem sędziowskim.

W niniejszej sprawie postąpienie przeciwne stworzyło niedającą się wprost zaakceptować – nie tylko z punktu widzenia prawa dowodowego, ale wprost zasad doświadczenia życiowego – sytuację, w której to sąd wypowiada się autorytatywnie o tym, że możliwa jest nagła poprawa funkcji intelektualnych u osoby dotkniętej otępieniem starczym, w opozycji do biegłych psychiatrów konsekwentnie możliwość taką wykluczających.

Nie znajduje również podstaw twierdzenie Sądu Okręgowego, jakoby stanowisko biegłych nie uwzględniało okoliczności wynikających z zeznań świadków, albowiem w opinii uzupełniającej z 15 stycznia 2021 r. biegli jednoznacznie wskazali, że przeanalizowali zeznania wszystkich świadków i szczegółowo umotywowali, dlaczego uznali, że P. M. w dacie czynności notarialnych nie był jednak zdolny do rozumienia znaczenia przedsiębranego czynu. Niezależnie od powyższego Sądowi odwoławczemu wytknąć należało niekonsekwencję. Ujawnienie bowiem takiego uchybienia, sprowadzającego się do – rzekomej – niekompletności opinii, nie upoważniało *in concreto* do wypełnienia tej luki własnymi spostrzeżeniami, lecz obligowało do konwalidacji ujawnionych mankamentów postępowania dowodowego w sposób nakazany przepisem art. 201 *in fine* k.p.k., co również nie miało miejsca.

Uwzględniając, że postępowanie kasacyjne potwierdziło naruszenie przez Sąd odwoławczy wskazanych w kasacji przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w stopniu rażącym, a uchybienie to miało istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu, a sprawa – przekazaniu Sądowi Okręgowemu w Bielsku-Białej do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy, będąc związany wskazaniem i zapatrywaniem prawnymi wynikającymi z wyżej zaprezentowanych wywodów (art. 518 k.p.k. w zw. z art. 442 § 3 k.p.k.) przeprowadzi ponowną kontrolę odwoławczą wyroku Sądu *meriti*, w toku której dokona ponownej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności obejmującego wiadomości specjalne, w sposób wszechstronny, wnikliwy i odpowiadający wymogom art. 7 k.p.k., a dostrzegając potrzebę jego uzupełnienia, dokona tego w zgodzie z odpowiednimi regulacjami karnoprosocowymi.

Sąd odwoławczy będzie miał także na uwadze, że w orzecznictwie generalnie akceptowany jest pogląd, iż notariusz nie jest osobą kompetentną do diagnozowania stanu zdrowia strony z punktu widzenia jej zdolności do świadomego i swobodnego podejmowania decyzji i wyrażania woli. Jeśli jednak przepis art. 86 pr.not. zabrania mu dokonywania czynności notarialnej, gdy poweźmie wątpliwość, czy strona ma zdolność do czynności prawej, to nie oznacza, że ową wątpliwość ma warunkować wyłącznie jego subiektywne przekonanie. Taka interpretacja wspomnianego przepisu przekreśla zakładaną przez ustawodawcę funkcję ochrony porządku obrotu prawnego przed sporządzaniem aktów notarialnych zawierające – obciążone wadą prawną pozwalającą podważać ich skuteczność – oświadczenia stron. Źródła „wątpliwości”, których powzięcie, w myśl art. 86 Prawa o notariacie, aktualizuje zakaz dokonania czynności notarialnej, należy postrzegać w szerszym spektrum powinności notariusza. Nie może on kierować się w tym względzie tylko własnymi spostrzeżeniami opartymi na kontakcie ze stroną, czy twierdzeniami osób towarzyszących stronie, ale powinien brać pod uwagę także inne ujawniające się okoliczności. Innymi słowy, badanie prawidłowości przestrzegania przez notariusza zakazu wynikającego z art. 86 pr.not. musi nastąpić w sposób zobiektywizowany, z

uwzględnieniem całego kontekstu sytuacyjnego, w jakim doszło do dokonania czynności notarialnej Ta szczególna postać ostrożności wynikającej z istoty zawodu może być badana przez pryzmat abstrakcyjnego wzorca modelowego – notariusza realizującego swoje kompetencje w sposób rzetelny, racjonalny i ostrożny.

Niezależnie od istoty rozstrzygnięcia, Sąd odwoławczy prawidłowo również uzasadni wydane orzeczenie przedstawiając swój tok rozumowania w sposób uporządkowany i klarowny.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.